

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 46.

Nowe, piątek 11-go listopada 1938 r.

Rok XV.

## Święto Niepodległości.

W dniu 11 listopada 1938 r. przypada 20-lecie Odrodzenia Państwa Polskiego. Ten dzień to wielkie dla całej Rzeczypospolitej Święto Wolności. W dwóch tych słowach mieszczą się uczucia, za którymi napróżno tęskniły zrodzone w niewoli pokolenia polskie. Bo dla tych pokoleń Niepodległość była albo wspomnieniem z ery przedrozbiorowej, albo wizją przyszłości. Nie była zaś od roku 1795 do listopada 1918 — wartością realną.

Jest nią dla nas, którzy zdobyliśmy tę Niepodległość — i dla tych, którzy urodzili się w wolnej Polsce.

Niechaj dzień 11 listopada będzie nie tylko największym świętem Polski, ale również dniem przeogromnej radości i wesela, dniem jedności obywatelskiej i braterskiego pojednania.

## Z dnia.

— Najmniejsze nasilenie zarejestrowanego bezrobocia. Według ostatnich danych ilość zarejestrowanych bezrobotnych w Polsce wynosi obecnie 210.000, co wykazuje w porównaniu z r. ub. zmniejszenie o 41.000 osób czyli o ok. 16 procent. W większości krajów europejskich i zamorskich r. 1938 pod tym względem nie był pomyślny, bowiem niejednokrotnie zarejestrowano znaczny wzrost bezrobocia (na Węgrzech np. o 43 proc.).

Od r. 1932 przeciętne roczne zatrudnienie robotników w średnim i wielkim przemyśle wykazuje stały wzrost, a mianowicie: w r. 1932 było 549.000 zatrudnionych, w r. 1936 — 668.000, w r. 1937 — 755.000, we wrześniu br. 850.000, czyli, że w okresie 6 lat wzrost zatrudnienia wyniósł 300.000 robotników (ok. 55 proc.). Dane powyższe nie obejmują całego rynku pracy, bowiem statystyka nie obejmuje wzrostu w małych warsztatach przemysłowych. Pewnym wskaźnikiem może być tutaj ilość robotników przemysłowo ubezpieczonych; w ciągu ostatniego roku zanotowano wzrost ubezpieczonych o 170.000. Na terenie robót publicznych ilość zatrudnionych robotników wynosiła w 1934 r. 164.000 osób, w 1937 r. — 218.000, w 1938 r. — 258.000 (przeciętna roczna wzgl. w 1938 r. ostatnich 10 miesięcy) czyli, że w okresie 2 lat wzrost wyniósł 57 proc.

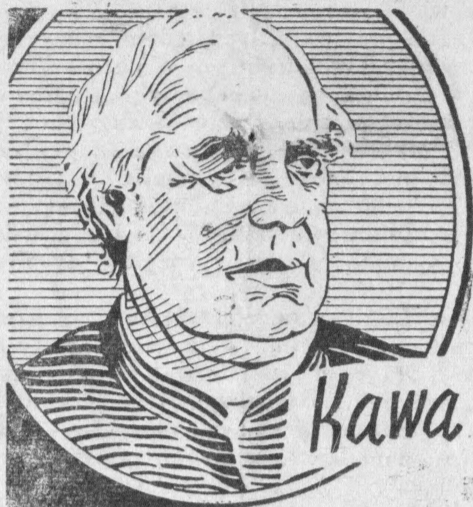
— Nowy sztuczny jedwab. Jeden z największych koncernów sztucznego jedwabiu Cellanese Corp. of America zapowiada budowę wielkiej fabryki przędzy syntetycznej w stanie Wirginia. Koszty budowy fabryki mają wynieść 10 milionów dolarów. Przędza produkowana w tej fabryce według nowych metod służyć ma do produkcji pończoch jedwabnych. Stanowić ona będzie włókno zastępcze najwyższej jakości dla jedwabiu naturalnego, co powinno uniezależnić Amerykę od importu jedwabiu naturalnego, używanego dla produkcji pończoch.

Stany Zjednoczone importują jedwab surowy wartości 100 milionów dolarów rocznie, z czego 90 proc. przypada na przywóz z Japonii; 75 proc. tego importu stanowi surowiec dla amerykańskiego przemysłu pończoszniczego.

— Obroty portu gdyńskiego w październiku. Ubiegły miesiąc wykazał dość poważny wzrost obrotów towarowych portu gdyńskiego. Ogólne obroty doszły do cyfry 839.270 ton, podczas gdy we wrześniu wynosiły zaledwie 765.920 ton. W porównaniu z tymże miesiącem ub. r. wzrost obrotów portowych wynosi 4,2 proc. Z ogólnych obrotów przypada na przywóz zamorski 103.441 ton, na wywóz 721.601 ton, na obrót z Gdańskiem 1262, a na obrót drogą wodną z wnętrzem kraju 12.926 ton. W okresie 10 miesięcy br. obroty towarowe w porcie gdyńskim wyniosły 7.667.355 ton.

## Stanowisko Węgier.

W polityce powojennej Węgry zajmowały stanowisko osobne. Niezależne państwo węgierskie nie ponosiło żadnej winy za wojnę swia-



„Bacze tylko na ludzi”

mawiał Ksiądz Kneipp. — Dlatego wszystko, co doradzał i zalecał, jest dostępne tak dla biednych jak i bogatych: Woda, powietrze, zdrowe pożywienie i prawdziwa

Kawa Słodowa Kneippa!

ową, ponieważ państwo to nie istniało. Mimo to Węgry odczuły zakończenie wojny jako klęskę narodową. Oderwawszy się od monarchii habsburgskiej musiały zapłacić za tę wojnę.

Kierownicy węgierskiej nawy państwowej potrafili jednakże szybko znaleźć nowe drogi, które okazały się bardzo trafne. Małe i słabe Węgry nie mogły sobie pozwolić na luksus walki z wielkimi zwycięskimi mocarstwami Zachodu, musiały podpisać traktat w Trianon, ale dumne Węgry nie zrezygnowały z walki o lepszą przyszłość, o odzyskanie swoich granic. Polityka rewizjonistyczna stała się kanonem węgierskiej polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Mieściła się ona w programach wszystkich stronnictw politycznych. Różnice tkwiły tylko w taktyce.

Włochy bardzo szybko, bo jeszcze przed Mussolinim, zaczęły się orientować na rewizjonizm, albowiem zwycięska wojna nie dała im tego, co oczekiwano. Włochy mężowie stanu pierwsi szukali sukcesów politycznych w basenie nadduńskim i dlatego wyciągnęli dłoń do Wiednia i Budapesztu. Polityka faszystowska konsekwentnie poszła po tej linii i stała się moją stopą na tym terenie.

Dla zwalczania Węgier powstała Mała Ententa. Wszystkie trzy państwa zainteresowane w utrzymaniu status quo w tej części Europy, albowiem wzrosły kosztem Węgier, zawarły sojusz. One to przejęły zadanie głównych autorów traktatu w Trianon. Między Rumunią, Czechosłowacją i Jugosławią było wiele różnic, ale łączyła je obawa przed rewindykacjami węgierskimi. Wprawdzie kierownicy polityki zagranicznej tych państw z dr. Beneszem na czele usiłowali Małej Entencie nadać i inne oblicze, ale udawało się to tylko okresowo. Węgry przystosowały się wprawdzie do nowych warunków, ale nie przestały walczyć o swoje prawa. W odróżnieniu od innych rozbrojonych państw nie zbroiły się tajnie, dotrzymywały ściśle postanowień krępujących je traktatów międzynarodowych, ale na froncie dyplomatycznym walczone bezustannie. W kraju ani na chwilę nie zamarła propaganda rewizjonistyczna i całe społeczeństwo znajdowało się zawsze w stanie pełnego pogotowia.

Mussolini obiecał Węgrom nie tylko pomoc ad hoc w ciężkiej sytuacji gospodarczej, ale związał się z Budapesztem zapewnieniem swej pomocy na terenie międzynarodowym w walce o naprawę krzywdy, o zrzucenie kajdan Trianon. O ile na terenie swej polityki w Austrii Mussolini musiał się liczyć z konkurentem w Berlinie, a w ostatnich latach konkurent ten stał się bardzo atrakcyjny ze względów ideologicznych, o tyle w Budapeszcie sytuacja kształtowała się odmiennie. W społeczeństwie węgierskim istnieją wprawdzie zwolennicy to-

talizmu węgierskiego, istnieją również germanofobi jak i germanofile. brak jednakże wszelkich podstaw do obawy przed „zachłannością”, Berlina. Nikt nie obawia się niemieckiego najeźdźcy. Naród węgierski ma swoją odrębność duchową i polityczną i stać go na utrzymanie nawet bardzo dobrych stosunków z Rzeszą.

W tych warunkach Rzesza Niemiecka była zawsze dobrym partnerem dla Budapesztu i w rzeczy samej Berlin niejednokrotnie wyświadczał Budapesztowi przysługi. W rozgrywce Rzym-Berlin Budapeszt potrafił bardzo zgrabnie nawet bardzo dobrych stosunków z Rzeszą. W tych warunkach Rzesza Niemiecka była zawsze dobrym partnerem dla Budapesztu i w rzeczy samej Berlin niejednokrotnie wyświadczał Budapesztowi przysługi. W rozgrywce Rzym-Berlin Budapeszt potrafił bardzo zgrabnie nawet bardzo dobrych stosunków z Rzeszą. W tych warunkach Rzesza Niemiecka była zawsze dobrym partnerem dla Budapesztu i w rzeczy samej Berlin niejednokrotnie wyświadczał Budapesztowi przysługi. W rozgrywce Rzym-Berlin Budapeszt potrafił bardzo zgrabnie nawet bardzo dobrych stosunków z Rzeszą.

Konieczność przebudowy Europy południowo-wschodniej była przecież dewizą polityki węgierskiej. Stąd też akcja dyplomatyczna Budapesztu w ciągu ostatnich kilku tygodni jest bardzo intensywna. Węgry nie potrzebowały przygotowywać terenu. I znowu zatrumfowała ustalona już taktyka. Kierownicy państwa wystrzegali się wszelkich aktów gwałtu, wszelkiego zaskakiwania, polityki faktów dokonanych. Budapeszt, uzbrojony w słuszność swoich postulatów, pewny pomocy swoich przyjaciół i sojuszników, przygotowany jest na wszystko. Węgry zwiększą swoje granice. Nowe państwo nie będzie się jeszcze mieściło w granicach historycznych, ale w społeczeństwie nie ginie wiara, że przyjdzie i chwila, kiedy będzie można upomnieć się również o inne terytoria.

## Papierosy a wielcy ludzie.

Mężowie stanu i wielcy artyści są przeważnie nałogowymi palaczami. Tak na przykład francuski premier, Daladier, pali 20 papierosów dziennie, zmniejsza jednak swoją dawkę w czasie posiedzeń Rady ministrów lub też podczas sesji parlamentarnej. Premier Chamberlain pali także 20 papierosów dziennie, ale tylko... cudze. Pali jedynie gdy go ktoś poczęstuje. Prezydent Roosevelt posiada inny system. Rano nie pali wcale, ale po obiedzie wypala od 25 do 30 papierosów. Charlie Chaplin pali dwa papierosy dziennie, jeden z rana naczeczko, drugi zaś w nocy, przed położeniem się do łóżka. Sacha Guitry pali regularnie 45 sztuk dziennie. Sam twierdzi, że w ciągu ostatnich 30 lat wypalił mniej więcej pół miliona papierosów. Wszystkie te rekordy bije jednak 80 letni król szwedzki, Gustaw V, który pali regularnie... 50 papierosów dziennie.

